

Sygn. akt IV Ka 546/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

|                 |                        |
|-----------------|------------------------|
| Przewodniczący: | SSO Agnieszka Połyniak |
| Protokolant:    | Magdalena Telesz       |

po rozpoznaniu w dniu 19 sierpnia 2015 r.

sprawy **J. Z.**

córki J. i C. z domu R. (...)r. w D.

obwinionej z art. 124§1 kw

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Dzierżonowie

z dnia 13 maja 2015 r. sygnatura akt II W 350/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sygnatura akt IV Ka 546/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 13 maja 2015r. Sąd Rejonowy w Dzierżonowie, w sprawie o sygn. akt II W 350/14, uznał J. Z. winną popełnienia wykroczenia z art. 124§1kw polegającego na tym, że w okresie od października 2013r. do marca 2014r. w B. na ul. (...) w budynku nr (...) w korytarzu piwnicznym umyślnie, uderzając siekierką oraz rzucając donicą, uszkodziła łącznie 14 kafli posadzkowych wartości 300 złotych na szkodę R. M.i za to na podstawie tego przepisu wymierzył obwinionej karę 200 złotych grzywny, a na podstawie art. 124§4 kw orzekł wobec niej obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz R.M.kwoty 300 złotych.

Z rozstrzygnięciem tym nie pogodziła się obwiniona, która za pośrednictwem swego obrońcy zaskarżyła wyrok w całości, zarzucając:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, przyjęty za podstawę wyroku mający wpływ na jego treść, poprzez uznanie, mimo braku podstaw w materiale dowodowym sprawy, iż obwiniona celowo i umyślnie przy użyciu siekiery, a następnie donicy, uszkodziła co najmniej 14 kafelków, którą to szkodę pokrzywdzona R.M.wyceniła na kwotę 300 zł,

2) obrazę przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na rozstrzygnięcie, a mianowicie:

1. art. 170§1 pkt 1 i 2 w zw. z art. 39§2 kpw w zw. z art. 47 Konstytucji RP poprzez dopuszczenie jako dowodu, a następnie odtworzenie utrwalonego na płycie CD-R nagrania wypowiedzi J. Z. złożonej podczas innej sprzeczki z

udziałem stron, w sytuacji gdy zagranie to powstało w czasie, gdy toczyły się postępowania karne przeciwko J. Z., a oskarżycielka posiłkowa przyznała wprost iż dokonała nagrania w celu przedstawienia go przed Sądem; dowód ten nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, ponadto nagranie to zostało dokonane z naruszeniem konstytucyjnego prawa do prywatności obwinionej J. Z.,

2. art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw, tj. przekroczenie zasad swobodnej oceny dowodów, poprzez uznanie w uzasadnieniu wyroku za przyznane fakty dotyczące m.in. liczby i stopnia zniszczenia kafelek, w sytuacji gdy fakty te rozbieżne są z zeznaniami świadków oraz protokołem oględzin miejsca zdarzenia,

3. art. 4 i art. 5§2 kpk w zw. z art. 8 i art. 34 kpw poprzez uznanie za niewiarygodne wyjaśnień obwinionej J. Z. oraz nieuwzględnienie zeznań świadka E. J., jak również sprzeczne z zasadą obiektywizmu uznanie oskarżycielki posiłkowej R.M. za osobę o wyłącznie pozytywnej motywacji.

Na podstawie art. 103§2 kpw w zw. z art. 109§2 kpw w zw. z art. 427§1 i 437§1 i 2 kpk skarżąca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionej J. Z. od zarzutu popełnienia czynu z art. 124§1 kw,

- ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Dzierżonowie.

### ***Sąd odwoławczy zważył, co następuje:***

Apelacja jest o tyle zasadna, że skutkowałą uchyleniem wyroku i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania, ponieważ prowadząc postępowanie dowodowe, nie ustrzegł się Sąd Rejonowy błędów, które mogą mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a przy tym wyprowadził wniosek o sprawstwie i winie J. Z., opierając się na dowodach, które do takiego wniosku w żadnym razie nie uprawniają.

W pierwszej jednakże kolejności wskazać należy, że Sąd orzekający na rozprawie dopuścił dowód z przesłuchania M. S., tj. osoby, które według słów R. M., widziała ślady uszkodzeń płytek na obu warstwach podłogi, ponieważ to on je kładł (k. 57v i 58). Mimo tego, że Sąd postanowił „wezwać świadka M. S.” (k. 58), to do czasu zamknięcia przewodu sądowego i wydania wyroku, świadek taki w sprawie nie wystąpił i zeznań nie złożył. Ani z zeznań świadków przesłuchanych, ani uzasadnienia wyroku nie wynika na jakiej podstawie przyjął Sąd Rejonowy, że uszkodzone zostały 14 kafle, a wartość szkody to 300 złotych. Zamiast tego w części ustalającej wskazuje Sąd, że obwiniona „uszkodziła kilkanaście kafelków oraz dwie płytki stanowiące cokoliki” (k. 68). Z dalszych ustaleń Sądu można wyprowadzić wniosek, iż owe kilkanaście płytek zostało uszkodzonych w październiku 2013r., ponieważ wskazuje dalej, że „na uszkodzona warstwę płytek (...) położyli kolejną...” i obwiniona „ponownie uszkodziła 4 sztuki kafelków. Łącznie wartość szkody w postaci uszkodzenia co najmniej 14 płytek ceramicznych pokrzywdzona R.M. wyceniła na kwotę 300 zł” (k. 68 i 68v).

Z protokołu oględzin miejsca zdarzenia można z kolei wyczytać, że „5 kafelek jest uszkodzonych” (k. 53).

W żadnym razie nie można uznać, iż są to ustalenia kategoryczna i pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie kiedy i ile płytek J. Z. miała uszkodzić oraz w oparciu o jakie kryteria przyjęto wartość szkody. Osoba, która miał mieć informację na ten temat, nie została przesłuchana, zaś zdjęcia wykonane przez pokrzywdzoną oraz wyniki oględzin miejsca, także nie pozwalają na stwierdzenie ile płytek uległo uszkodzeniu oraz kiedy. Tu też zgodzić się należy z apelującą.

Nadto zwrócić uwagę należy i na tę okoliczność, że pomiędzy oboma zdarzeniami, tj. z października 2013r. i 21 marca 2014r. jest taki odstęp czasowy, że należałoby zastanowić się czy w ogóle możliwe jest uznanie, że stanowią one jedno wykroczenie. Tym bardziej, że uszkodzeniu miały ulec najpierw płytki z jednej warstwy, a dopiero po ułożeniu kolejnej, w związku z innymi zdarzeniami pomiędzy pokrzywdzoną a obwinioną, miało dojść do uszkodzenia kolejnych płytek z drugiej warstwy ułożonej już po uszkodzeniu tej pierwszej.

Zamiast tego przeprowadził Sąd szereg dowodów na okoliczności w żadnej mierze nie związane z przedmiotem tego postępowania, tj. nagrania klótni między kobietami, zeznań J. B. czy wykazu interwencji.

Rację ma obrończyni obwinionej, że niedopuszczalne jest ustalenie sprawstwa J. Z. co do dokonania zniszczenia płytek na tej podstawie, że R. M.nagrała „groźby” usunięcia prania ze sznurka w ogrodzie i usunięcia samego sznurka (k. 70). Niemniej nie można zgodzić się z apelującą, że dokonanie nagrania było nielegalne. R. M.nagrała wszak własną rozmowę z obwinioną, tym samym odwoływanie się do judykatów SA we Wrocławiu jako uzasadnienia niedopuszczalności tego dowodu, jako takie nie jest zasadne. Istotne w tym przypadku jest natomiast to, że z nagrania tego w żadnym razie nie można wyprowadzić wniosku takiego, jak uczynił to Sąd a quo i przedstawił w uzasadnieniu.

Z tych też względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać, a rzeczą Sądu Rejonowego przy ponownym rozpoznaniu sprawy będzie przesłuchanie M. S. na okoliczność wskazane w tezie dowodowej (k.57v), ustalenie ile i kiedy J. Z. miałyby uszkodzić kafli (oraz czy było to działanie umyślne, z relacji pokrzywdzonej wynika, że do swojej piwnicy obwiniona nie musiała przechodzić wykafelkowanym korytarzem, ale kwestia ta pozostała poza jakimikolwiek rozważaniami) oraz jaka była wartość tych szkód. Konieczne jest także zweryfikowanie trafności opisu czynu zarzucanego z uwagi na odstęp czasowy pomiędzy poszczególnymi zdarzeniami.

Dopiero wtedy możliwe będzie odniesienie się do kwestii związanej z zawinieniem obwinionej i prawidłowym rozstrzygnięciem samej sprawy.

Mając powyższe na uwadze orzeczono, jak na wstępie.